

# Marta Osuchowska

---

## Konkordaty podpisane z państwami Ameryki Łacińskiej do końca XIX w

---

Kwartalnik Prawa Publicznego 12/1-2, 7-18

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Marta Osuchowska\*

## KONKORDATY PODPISANE Z PAŃSTWAMI AMERYKI ŁACIŃSKIEJ DO KOŃCA XIX W.

### 1. Wprowadzenie

Pierwsze konkordaty zawierane z krajami latynoamerykańskimi nie wprowadzają żadnego *novum* w zakresie ówczesnej polityki zagranicznej Stolicy Apostolskiej. W tym czasie bardziej istotne wydawały się umowy podpisywane w Europie, które z uwagi na niepokoje wewnętrzne w tych państwach, mogły wpłynąć nie tylko na relacje bilateralne, ale również spowodować zmianę układu sił na całym kontynencie. Ponadto przez długi czas poszczególne państwa Ameryki Łacińskiej traktowano niemal identycznie, nie bacząc na różnice występujące pomiędzy nimi. Stąd także konkordaty podpisywane z krajami latynoamerykańskimi nie zawierały odmiennych regulacji i były tworzone niemal według jednego wzoru. Z tego powodu układy te nie były poddawane dokładnej analizie w literaturze, chociaż ich wpływ na późniejsze stosunki ze Stolicą Apostolską oraz wewnętrzne relacje kształtowane między rządami a związkami religijnymi był znaczący. Nie tylko pomijano je w opracowaniach, ale niejednokrotnie wprost uzasadniano taką decyzję wskazanymi powyżej argumentami<sup>1</sup>.

---

\* Dr Marta Osuchowska – Adiunkt, Katedra Prawa Wyznaniowego i Konkordatowego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

<sup>1</sup> Zob. E. Bursche, *Historia konkordatów*, Kraków 1996, s. 65.

Podjęcie wzajemnych relacji pomiędzy krajami latynoamerykańskimi a Stolicą Apostolską zostało opóźnione zarówno przez politykę Hiszpanii, jak i późniejsze dyktatury oraz brak stabilności politycznej w tym rejonie świata. Od XVI w. kontrolę nad Kościołem w zachodniej hemisferze sprawowali przez wiele lat posiadacze kolonii. W przypadku Ameryki Środkowej i Południowej w zdecydowanej większości była to Hiszpania. Ten patronat dawał hiszpańskim królom szerokie uprawnienia w zakresie wyznaczania granic terytorialnych poszczególnych diecezji i parafii, finansowania podmiotów katolickich, wyznaczania biskupów i innych hierarchów Kościoła. Po uzyskaniu niepodległości prawa te przeszły na władze wewnętrzne każdego z tych państw jako tzw. patronat narodowy, co niekorzystnie wpłynęło na kontakty z papieżem, gdyż niejednokrotnie musiał on renegocjować ustalone wcześniej układy.

Stolica Apostolska rozpoczęła nawiązywanie stosunków dyplomatycznych z nowopowstałymi państwami już po 1830 r., jednak negocjacje dotyczące treści przepisów konkordatowych przypadają dopiero po 1850 r. Zainteresowane podpisaniem tych umów były również kraje latynoamerykańskie, bowiem liczyły one przy tym na wsparcie i pomoc Kościoła katolickiego w rozwiązaniu konfliktów wewnętrznych, które po uzyskaniu niepodległości nasiliły się na tych terenach. Stolicy Apostolskiej zależało natomiast na uporządkowaniu organizacji Kościoła, którą trzeba było dostosować do nowych warunków terytorialnych i politycznych.

## **2. Początki dyplomacji Stolicy Apostolskiej z krajami Ameryki Łacińskiej za czasów papieża Piusa IX**

Papież Pius IX w przeciągu dziesięciu lat (1852-1862) zawarł osiem konkordatów z krajami Ameryki Łacińskiej, nie były one jednak trwałe z powodu częstych i szybkich zmian rządów oraz nowego kierunku ich polityki. Wszystkie z nich oparte zostały na podobnym wzorcu, charakterystycznym dla państw wyznaniowych katolickich, w których religia odgrywała dużą rolę również w życiu społecznym i politycznym.

Zainteresowanie papieża tą częścią świata nie było przypadkowe i nieprze-myślane. Jeszcze wcześniej, jako audytor delegata apostolskiego w Chile mógł zapoznać się ze specyfiką tego regionu, rozpoczął także przygotowania do wprowadzania zmian na tym terenie. Po wyborze na papieża, Pius IX tworzył nowe diecezje, starał się również zwiększyć liczbę metropolii i dostosować ich obszar do granic republik, mianował delegatów apostolskich by pohamować biskupów

w bardzo swobodnym posługiwaniu się rozległymi uprawnieniami, z których do-tychczas korzystali z racji utrudnionych kontaktów ze Stolicą Apostolską<sup>2</sup>.

Pierwszym z nich był układ podpisany z Republiką Kostaryki 7.10.1852 r. a ratyfikowany 6.12.1852 r.<sup>3</sup>. Zawarcie na początku konkordatu *Invocatio Dei* nie należało do rzadkości, jednak formuła, która otwierała tę umowę – „W Imię Najświętszej i Niepodzielnej Trójcy” – została zachowana już prawie wyłącznie poza Europą. Ponadto określenie, iż „religia katolicka, apostolska, rzymska jest religią państwową w Republice Kostaryki i pozostaje nienaruszona oraz cieszyć się będzie prawami i przywilejami, które jej przysługują z ustanowienia bożego i postanowień kanonicznych” dobitnie podkreśla rolę tej religii w państwie. Pozostałe artykuły konsekwentnie realizowały powyższe postanowienia. W zakresie edukacji na każdym szczeblu należało dostosować program do nauczania zgodnego z religią katolicką, podobne zastrzeżenia dotyczyły wszelkich publikacji wydawanych na terenie kraju, które w przypadku niezgodności z doktryną i nauką Kościoła Katolickiego miały być zakazywane przez rząd<sup>4</sup>. Dotacje na rzecz kleru i Kościoła oraz finansowanie działalności misyjnej, które także zawarte zostały w Konkordacie, zrekompensowane miały zostać dzięki uprawnieniu prezydenta do mianowania biskupów, tzw. prawa patronatu, które realizowane było przez wyznaczanie kandydatów na stolice biskupie oraz beneficja kapitulne<sup>5</sup>. W celu wypełnienia tego zobowiązania podpisano 7.10.1852 r. dodatkowy protokół dotyczący wysokości kwoty dotacji rządowych opiewającej na sumę 10 tys. pesos rocznie.

Ponadto biskupi zobowiązani zostali do składania specjalnej przysięgi wierności na ręce prezydenta kraju, w której zobowiązywali się do posłuszeństwa i wierności rządowi<sup>6</sup>.

Nie wszystkie rozstrzygnięcia konkordatowe były jednak przychylne władzy kościelnej. Procesy w sprawach majątkowych oraz karnych podlegały jurysdykcji państwowej. Za zgodą Kościoła, pozostawiono w rękach prywatnych wszelkie jego dobra zajęte przez państwo lub osoby świeckie. Prawo do nabywania nowych majątków nie zostało naruszone, jednak wszelkie opłaty z tego wynikające (łącznie z podatkami) naliczane były według przepisów powszechnie obowiązujących.

Drugi z Konkordatów – układ podpisany z Republiką Gwatemali – również zawarty został 7.5.1852 r., a ratyfikacja nastąpiła 24.12.1852 r.<sup>7</sup>. W zakresie

<sup>2</sup> M. Banaszak, *Historia Kościoła Katolickiego*, t. 3, Warszawa 1986-92, s. 356.

<sup>3</sup> Papież zatwierdził go bullą *Totius Dominici gregis* dnia 15.5.1853 r.

<sup>4</sup> Art. 3 Konkordatu.

<sup>5</sup> Art. 5-9 Konkordatu.

<sup>6</sup> Art. 22 Konkordatu.

<sup>7</sup> Papież celem zatwierdzenia go wydał 24.12.1852 r. bullę *In celsissima Petri Sede*.

spraw podejmowanych w tym dokumencie i rozstrzygnięć nie różni się on od zasadniczo od konkordatu kostarykańskiego. W podobny sposób (poprzez dodatkowy protokół) ustalono również kwotę dotacji na rzecz Kościoła, która ustalona została na sumę 4 tys. pesos rocznie.

W porównaniu z przedstawionymi powyżej umowami, kolejny konkordat zawarty przez papieża Piusa IX wprowadzał zgoła inne przepisy. Różnice dotyczyły również języka, w którym sporządzono jego tekst, bowiem oba poprzednie konkordaty zostały opracowane po hiszpańsku i łacinie. Układ z Haiti sporządzony został natomiast w języku włoskim i francuskim, podpisany został 28.3.1860 r., a ratyfikowany 10.5.1860 r.

Po uzyskaniu niepodległości w 1804 r. przez Haiti, Stolica Apostolska odmówiła uznania tej pierwszej na świecie „czarnej republiki”. Nastąpiło to dopiero po prawie pięćdziesięciu latach poprzez zawarcie umowy konkordatowej. Mimo to papież nadal starał się zachować Haiti jako kraj misyjny, pozbawiony diecezji i władzy kościelnej. Udało się jednak wynegocjować utworzenie prawidłowej struktury terytorialnej Kościoła Katolickiego w zamian za utrzymywanie jej ze środków państwowych.

Bez wątpienia duży wpływ wywarł na tę umowę konkordat napoleoński z 1801 r., co zaznaczyło się już na samym wstępie umowy, w której stwierdzono, iż „religia katolicka, apostolska, rzymska, będąca religią większości obywateli Haiti, będzie pozostawać w Republice Haiti pod specjalną opieką, łącznie z ministrami, i korzystać będzie z praw i przywilejów jej przysługujących”. Zarówno jednak subwencje, jak i prawo patronatu oraz składanie przysięgi odzworowane zostało na wcześniejszych konkordatach latynoamerykańskich. Nowe rozwiązanie wprowadzono w zakresie stanowienia praw niezgodnych z podpisanym zobowiązaniem, bowiem wywoływało ono skutek jedynie „na przyszłość”, czyli złożono zapewnienie, iż nie będą wydawane przepisy sprzeczne z Konkordatem. Umowy zawarte z Kostaryką oraz Gwatemalą gwarantowały natomiast również likwidację już istniejących aktów prawnych przeciwnych nowych rozwiązaniom<sup>8</sup>. Zmiana umowy w 1862 r. przekazała publiczne nauczanie Kościołowi poprzez zapis o ważnej roli Kościoła dla świeckiej edukacji.

Dnia 9.7.1861 r. zawarty został konkordat z Hondurasem, który ratyfikowano 1 marca 1846 r. Charakterystyczne wyrażenie stwierdzające, iż religią państwową jest katolicyzm wpisane zostało do art. 1 Konkordatu. Także wprowadzono w prawie Republiki Hondurasu gwarancje dotyczące ochrony wychowania i nauczania w szkołach oraz innych placówkach edukacyjnych, łącznie z uniwersytetami, w duchu dogmatów katolickich. Podobne rozstrzygnięcia dotyczyły ksią-

---

<sup>8</sup> Zob. art. 16 Konkordatu.

żek i czasopism wydawanych w kraju, które musiały być zgodne z nauką Kościoła Katolickiego. Dotowanie instytucji religijnych oraz osób duchownych gwarantowało prezydentowi prawo patronatu. Jurysdykcja sądów powszechnych obejmowała również osoby duchowne, zarówno w sprawach cywilnych, karnych, jak i majątkowych<sup>9</sup>. Kwestie regulacji zajętych dóbr kościelnych pozostawiono podobnie jak w innych konkordatach latynoamerykańskich – zrezygnowano ze zwrotu majątków zabranych Kościołowi Katolickiemu przez rząd czy osoby świeckie. W zamian za to zwolniono z opłat podatkowych budynki sakralne – wszystkie inne opodatkowano na równi z pozostałymi nieruchomościami<sup>10</sup>. Dotacje państwowe zagwarantowane w załączniku do Konkordatu wynosiły w przypadku Hondurasu 11 tys. pesos rocznie.

W przeciągu dwóch lat – 1861-1862 podpisano cztery kolejne umowy konkordatowe z krajami Ameryki Łacińskiej: Nikaraguą (2.11.1861 r.)<sup>11</sup>, Salwadorem (22.4.1862 r.)<sup>12</sup>, Wenezuelą (26.7.1862 r.)<sup>13</sup> i Ekwadorem (26.10.1862 r.)<sup>14</sup>. Z uwagi na szereg podobieństw istniejących w tych krajach oraz przyjętą wówczas linię polityki Stolicy Apostolskiej w stosunku do tych państw, są one niemal identycznymi układami. Dlatego warto omówić je łącznie, uwzględniając tylko najistotniejsze różnice.

Każdy z wymienionych powyżej Konkordatów w art. 1 zawierał formułę uznającą religię katolicką za religię państwową, dominującą w danym kraju. Ponadto w układzie z Wenezuelą dopisano także zobowiązanie dla rządu do „pilnej obrony [religii katolickiej – przyp. M.O.] oraz zachowywania jej ze wszystkimi prawami i przywilejami, jakie przysługują na mocy praw boskich i postanowień kanonicznych”. W przypadku Ekwadoru wykluczony został jakikolwiek inny kult lub stowarzyszenie potępione przez Kościół.

Nauka we wszystkich tych krajach, niezależnie od jej stopnia, miała zostać dostosowana do zasad religii katolickiej. Wydawanie książek i innych publikacji niezgodnych lub sprzecznych z katolicyzmem było zakazane. Seminaria duchowne oraz inne jednostki terytorialne i personalne Kościoła Katolickiego otrzymały dotacje państwowe. Prawo patronatu także znalazło odzwierciedlenie w każdym z dokumentów. Podobnie rozstrzygnięto jurysdykcję nad sprawami cywilnymi, majątkowymi i karnymi osób duchownych, która w pełni podlegała sądownictwu powszechnemu. Nabywanie majątków na rzecz Kościoła Katolickiego nie wiązało

<sup>9</sup> Art. 14-15 Konkordatu.

<sup>10</sup> Art. 17-19 Konkordatu.

<sup>11</sup> Ratyfikowany 21.1.1862 r., zatwierdzony bullą *Cum ad hanc principia* 25.5.1863 r.

<sup>12</sup> Ratyfikowany 10.6.1862 r., zatwierdzony bullą *Vicariam Christi* 1.5.1863 r.

<sup>13</sup> Ratyfikowany 6.3.1863 r.

<sup>14</sup> Ratyfikowany 17.4.1863 r.

się ze szczególną regulacją prawną. Zastrzeżono jednak zwolnienie z opodatkowania budynki sakralne oraz „dobra i rzeczy służące bezpośrednio kultowi oraz przeznaczone na akcję dobroczynną”.

W przypadku majątków kościelnych zajętych przez osoby trzecie ustalono zrzeczenie się w stosunku do nich praw następców prawnych poszkodowanych instytucji. Dodatkowo Konkordat wenezuelski przewidywał abolicję podatkową dla osób nie płacących dziesięciny, którzy nabyli dobra kościelne skonfiskowane przez państwo. Kwoty dotacji ustalono w integralnych załącznikach następująco: Nikaragua – 14.152 pesos, Salwador – 15 tys. pesos, Wenezuela – ok. 150 tys. pesos.

Pod tym względem wyróżniał się swoim radykalizmem konkordat podpisany z Ekwadorem, który zawierał m.in. immunitet budynków kościelnych oraz instytucję dziesięciny. Prezydent Garcia Moreno przekazał całą edukację Kościołowi Katolickiemu. Wszyscy niekatolicy, których nazywano oficjalnie heretykami, otrzymali zakaz sprawowania własnych kultów, a kilka lat później pozbawiono ich obywatelstwa. Ponadto jako pierwszy na świecie prezydent poświęcił on swój kraj Najświętszemu Sercu Jezusa. Akt ten został ratyfikowany przez Parlament: „Republika Ekwadoru jest poświęcona Najświętszemu Sercu Jezusa. Nie kto inny, ale Najświętsze Serce Boże jest patronem i opiekunem państwa. Święto Najświętszego Serca Jezusa będzie odtąd najważniejszym świętem narodowym. We wszystkich katedrach naszego kraju będą zbudowane ołtarze Najświętszego Serca Jezusa”. W 1881 r. wprowadzono konieczne zmiany do konkordatu z 1862 r., dając Kościołowi nowe uprawnienia, zwłaszcza w szkolnictwie publicznym<sup>15</sup>.

Gwałtowna zmiana w relacjach między Stolicą Apostolską a Ekwadorem nastąpiła w 1895 r., gdy rządy pełnił generał Eloy Alfaro, który zbudował własną ideologię – alfaryzm, opartą na skrajnie lewicowych fanatycznych poglądach. Wydane przez niego w 1899 r. prawo o patronacie znosiło niektóre postanowienia Konkordatu, przeciw czemu protestowała Stolica Apostolska, a to z kolei przyczyniło się do zerwania z nią stosunków dyplomatycznych.

Umowa ta była w pełni zgodna z nauką papieża Piusa IX zawartą w encyklice *Quanta cura* z 8.12.1864 r., w której m.in. potępiona została idea rozdzielenia Kościoła od państwa oraz dokumencie wydanym jako dodatek do tej encykliki – *Syllabus Errorum*, który zakazywał wolności religijnej oraz rozdziału państwa od Kościoła<sup>16</sup>.

Ponadto w 1881 r. wprowadzono do niego zmiany, tzw. nową wersję (*nueva version*), które rozszerzyły jurysdykcję sądów kościelnych na sprawy małżeńskie,

<sup>15</sup> Szerzej: K. Pietrzyk, *Charyzmatyczni czciciele Najświętszego Sakramentu i Bożego Serca*, Warszawa 1989.

<sup>16</sup> Zob. *Studia Theologica Varsaviensia* 36(1998) nr 2, 113-118.

natomiast część spraw osób duchownych wyjęto spod zakresu sądownictwa powszechnego<sup>17</sup>.

Warto dodać, iż przygotowano układ z Boliwią w 1851 r., lecz rząd go nie ratyfikował, gdyż papież zgadzał się na prawo patronatu jako przywilej nadany przez Stolicę Apostolską, państwo zaś chciało uznania go za swoje wyłączne prawo<sup>18</sup>.

W Wenezueli wprowadzono w 1864 r. podpisano konkordat, ale już od 1870 r., za rządów prezydenta Guzmána Blanco wprowadzano laicyzację szkół i usiłowano utworzyć kościół narodowy z arcybiskupem wybieranym przez parlament.

### 3. Papież Leon XIII a kraje latynoamerykańskie

Papież Leon XIII podpisał dwa układy z krajami latynoamerykańskimi – Gwatemalą (2.7.1884 r.) oraz Kolumbią (31.12.1887 r.). Pragnął zreformować on życie kościelne we wszystkich krajach Ameryki Łacińskiej, zwołał więc następnie w 1899 r. w Rzymie synod plenarny dotyczący tej części świata, który poprzedzono wysłaniem do biskupów obszernego memoriału konsultacyjnego. Na synodzie przyjęto liczne i obszerne dekryty, zatwierdzone następnie przez papieża. Dotyczyły one tematów istotnych dla krajów amerykańskich, ale nie miały wpływu na zmiany w strukturach społecznych, nie zawsze też zdołano je realizować. Ludność na ogół pozostała bierna w swoim tradycyjnym katolicyzmie. Nie podjęto więc, aż do I Wojny Światowej, żadnej szerszej akcji społecznej w tym zakresie<sup>19</sup>.

Układ z Gwatemalą sporządzono został wyłącznie w języku włoskim. Przyznawał on szereg swobód w zakresie działalności Kościoła katolickiego, m.in. własną jurysdykcję, uznawanie stopni akademickich, zwolnienia ze służby wojskowej. Zawarto także zobowiązanie państwa do przyznawania dotacji klerowi w ramach rekompensaty za przejęte majątki kościelne – 30 tys. pesos rocznie. Jak podkreślono w piśmie wydanym następnego dnia, Konkordat ten był układem wstępnym, traktowanym jako pierwszy krok do stałego i trwałego pokoju.

Umową konkordatową, która przyznawała najszersze uprawnienia Kościołowi katolickiemu w Ameryce Łacińskiej, był niewątpliwie układ z Kolumbią z 1887 r., który uznany został przez katolików za wzorcowy, a według ówczesnego prezydenta Nuñeza będący uzupełnieniem Konstytucji. Regulacje w nim zawarte były efektem walk wewnętrznych pomiędzy liberałami a konserwatystami

<sup>17</sup> Szerzej: A. Flores, *El Concordato Ecuatoriano*, Paryż 1894.

<sup>18</sup> M. Banaszak, *op.cit.*, s. 361.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 356.



Różnice pomiędzy stronnictwami politycznymi najwyraźniej widoczne były w ich poglądach dotyczących relacji z Kościołem Katolickim. Dlatego po powrocie do władzy w 1886 r. konserwatystów i przegłosowaniu nowej ustawy zasadniczej, która wprowadzała państwo katolickie, rozpoczęto negocjacje w sprawie Konkordatu. Ówczesny prezydent Rafael Núñez ogłosił narodowy plan odnowy pod nazwą „*La Regeneracion*”, który oprócz bardzo autorytarnej ustawy zasadniczej przewidywał również pełną współpracę ze Stolicą Apostolską. Stosownie do przepisów konstytucyjnych, Konkordat przyznawał Kościołowi Katolickiemu szeregi przywilejów oraz stawiał go na wyjątkowo korzystnym stanowisku<sup>20</sup>. Umowa ta przywracała prawie wszystkie uprawnienia, które Kościół posiadał w czasach kolonialnych w Kolumbii.

Oprócz wpisania religii narodu, dodano także sformułowanie, które pozwalało na uznanie państwa za obrońcę katolicyzmu: „Władza publiczna uznaje się za istotny element, na którym opiera się porządek społeczny i zobowiązuje się wspomagać swą opieką i brać w obronę zarówno ją, jak i jej ministrów, a także zachować ją nienaruszalną w używaniu i korzystaniu z jej praw i przywilejów”<sup>21</sup>.

Żaden z układów ze Stolicą Apostolską nie określał tak wyraźnie i wprost niezależności Kościoła katolickiego zarówno w zakresie autonomii wewnętrznej, jak i organizacyjno-jurysdykcyjnej: „Kościół katolicki będzie korzystał z pełnej i całkowitej wolności oraz niezależności od władzy politycznej”. Nie będzie także ona „wtrącała się do wykonywania władzy duchowej i całości kształtu uprawnień jurysdykcyjnych, które będą sprawowane zgodnie z własnymi prawami”<sup>22</sup>. Dodatkowo uzupełniono ten przepis kolejnym artykułem, który rozgraniczył prawa kościelne od prawa cywilnego oraz zobowiązał rząd do szanowania i respektowania tej odrębności.

Kolejne artykuły szczegółowo omawiały postanowienia wynikające wprost z uprawnień nadanych Kościołowi katolickiemu: posiadanie majątków, obowiązki publiczne osób duchownych – w tym służba wojskowa, podleganie jurysdykcji państwowej, kwestie finansowania działalności jednostek kościoła katolickiego, nauczanie i wychowanie religijne w szkołach i na uniwersytetach, uznawanie małżeństw wyznaniowych na forum państwowym<sup>23</sup>.

W odniesieniu do dóbr kościelnych skonfiskowanych Kościołowi, jeśli nie miały one specjalnego przeznaczenia i właściciela, miały zostać zwrócone instytucjom katolickim, które wcześniej je posiadały. Ponadto państwo zobowiązało

---

<sup>20</sup> Zob. T.J. Williford, *Two Competing Nationalisms: Development of the Colombian Political Process to 1930*, s. 35-83.

<sup>21</sup> Art. 1 Konkordatu.

<sup>22</sup> Art. 2 Konkordatu.

<sup>23</sup> Szerzej: G. de Ibarra, *El Concordato de Colombia en algunos puntos principales*, Bogotá 1941.

się wypłaty corocznie 100 tys. pesos jako dotacje w zamian za rezygnację przez Kościół z części uprawnień majątkowych. Przy czym suma ta miała być podwyższana w zależności od poprawy sytuacji majątkowej państwa.

Ponad 60% terytorium Kolumbii uznane zostało w porozumieniu z 1953 r. za tereny misyjne, co oznaczało przekazanie Kościołowi Katolickiemu na tych obszarach prawie pełnej władzy cywilnej, poza oczywiście uprawnieniami wynikającymi z jego działalności własnej.

W 1892 r. zawarto tzw. konkordat uzupełniający z Kolumbią, który poruszał trzy zagadnienia: sądownictwo wobec osób duchownych, cmentarze, księgi ludnościowe. Postępowania przeciwko klerowi oddano pod jurysdykcję państwa. Cmentarze, poza zabytkowymi i historycznymi, podlegały władzy kościelnej. Oczywiście dla osób niewierzących powstać miały komunalne miejsca pochówku. Rozszerzono także uprawnienia państwa w związku z prowadzeniem ksiąg metrykalnych, bowiem co sześć miesięcy parafie zobowiązane zostały do przesyłania stosownych danych do odpowiednich instytucji państwowych. Wcześniej wszelkie rejestry prowadzone były przez parafie. Mimo tej normy, nadal ważniejsze pozostawały dokumenty dotyczące stanu cywilnego osoby wydawane przez organy Kościoła Katolickiego.

Zmiany wprowadzone w wyniku ratyfikacji Konkordatu były chronione przez kolejnych prezydentów. Następną umowę ze Stolicą Apostolską podpisano dopiero w 1974 r. Miała ona już inny charakter i ograniczała ustanowione ponad sto lat wcześniej przywileje dla Kościoła Katolickiego, głównie z uwagi na przyjęte na Soborze Watykańskim II dokumenty kościelne. Mimo to nadal obowiązywała w Kolumbii Konstytucja, która podtrzymywała wyznaniowy charakter państwa. Dopiero przyjęcie nowej ustawy zasadniczej w 1991 r. pozwoliło na zmianę tego stanu rzeczy oraz uznanie za niewykonalne ponad połowy ze wszystkich przepisów konkordatowych – tych, których nie dało się pogodzić z laickim charakterem państwa<sup>24</sup>.

Aż do 1974 r. ten Konkordat XIX-wieczny określał w Kolumbii system powiązania istniejący pomiędzy państwem a związkiem religijnym. Był to ideał chrześcijańskiej doktryny – zupełna integracja pomiędzy władzą świecką a kościelną. Kościół Katolicki uznany został za „niezbędny element porządku społecznego”, który odgrywał znaczącą rolę w wielu różnych dziedzinach życia. Edukacja na wszystkich poziomach miała być utrzymana „w zgodzie z dogmatami katolickimi”, a katecheza była obowiązkowa<sup>25</sup>.

<sup>24</sup> Szerzej: V.A. Morales Hoyos, *Religious Liberty and Cultural and Ethnic Pluralism in the Colombian Constitution of 1991*, „BYU L. Rev.” 561(1999).

<sup>25</sup> D. Levine, *Church Elites in Venezuela and Colombia: Context, Background, and Beliefs*, „Latin American Research Review” 14.1(1979), s. 55.

## 4. Podsumowanie

Sytuacja Kościoła Katolickiego w poszczególnych krajach Ameryki Łacińskiej za czasów papieża Piusa IX, a następnie papieża Leona XIII była zdecydowanie odmienna – w jednych krajach dłużej utrzymywały się rządy niechętne władzy papieskiej, w innych bardziej przychylnie. Przodującymi państwami w dziedzinie gospodarczej, ale też w przyjaznym ustosunkowaniu się do Kościoła stały się państwa: Argentyna, Brazylia i Chile. Brazylii jednak nie udało się uchronić od dokonania w 1890 r. rozdziału kościoła od państwa, choć nie oznaczało to zahamowania jego wewnętrznego wzmocnienia.

Ówczesne umowy konkordatowe oceniać należy według istniejącej wtedy władzy politycznej. W zdecydowanej większości były to dyktatury, które bardzo radykalnie opowiadały się za powiązaniem z Kościołem Katolickim lub przeciwko jego ingerencji w sprawy wewnętrzne kraju. Niewątpliwie posiadanie sprzymierzeńca na arenie międzynarodowej – Stolicy Apostolskiej – pomogło utrzymać władzę w państwie, ale również, przynajmniej na jakiś czas, zahamować działania opozycji zmierzające do jej obalenia. Szereg przywilejów danych Kościołowi zdecydowanie obciążał jednak dopiero co powstałe państwa, dlatego po ustabilizowaniu sytuacji wewnętrznej konkordaty te były zmieniane, a nawet wypowiedzane – co często łączono ze zrywaniem stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską. Ze względu na specyficzną sytuację – nowopowstałe państwa, brak stabilnych rządów, zbyt małą liczbę duchownych, brak struktur terytorialnych, prawo patronatu narodowego – układy te zdecydowanie różniły się od europejskich konkordatów. Ich założenia przyznawały szereg przywilejów zarówno samej religii katolickiej, jak i duchowieństwu. Nałożone zobowiązania (w tym również obciążenia finansowe) na długie lata gwarantowały Stolicy Apostolskiej duże wpływy w tym rejonie świata, co z uwagi na pojawiające się wówczas problemy w Europie (m.in. upadek Państwa Kościelnego) pozwalało jej na zachowanie odpowiedniej pozycji na arenie międzynarodowej. Przyjęte założenia konkordatowe spowodowały również ograniczenie, a w niektórych krajach nawet zakaz, wyznawania innych religii poza katolicką, co wpłynęło na rozwój wolności religijnej w Ameryce Łacińskiej.

## **The Concordats signed with Latin American countries until the end of the 19th century**

The most important agreement regulating relations between a State and the Catholic Church is a concordat. This bilateral international treaty is specific due to the fact that one of the parties is the Holy See. From the times of Restoration to the late 19th century, the Holy See established diplomatic relations with Latin American countries and signed concordats with them. During the pontificates of Pius IX and Leo XIII, the Holy See signed many concordats. These agreements were well prepared, analyzed and strengthen the position of this religious association in Latin American states yet having well established place. Several among them were a subject of analysis and stand out from the others. This allowed to identify areas of direct influence of the Catholic Church and determine effects of this impact that are seen in this countries to this day.

